

Małe jest piękne, ale duże może więcej

dok. ze str. 1

Nad bankami komercyjnymi mamy przewagę, wynikającą z kilku przesłanek. Działając w konkretnym środowisku, banki spółdzielcze znają lokalne potrzeby swoich klientów. U nas klient nie jest kimś nieznanym, tylko panem Franiem, czy panią Anią, a korzystające z naszych usług instytucje również nie są nam nieznane. Dlatego w bankach spółdzielczych łatwiej i szybciej podejmujemy decyzje niż w bankach komercyjnych stojących przy tym uproszczonej procedury. Przy dbałości o bezpieczeństwo zgromadzonych u nas pieniędzy i postępowaniu zgodnie z prawem bankowym, nam nie jest potrzebny cały miesiąc na podjęcie decyzji. Podam taki przykład właśnie z leśnickiego banku. Przy udzielaniu kredytów preferencyjnych z dopłatami z ARIMR obowiązującymi w bankach tzw. limity. Z uwagi na wyzerpanie limit nasz klient uzyskał taki kredyt w jednym z dużych banków komercyjnych. Wrócił jednak do nas, stwierdzając, że „na dzień dobry” obłożono go stosem dokumentów do wypełnienia, wobec tego woli w naszej placówce wziąć normalny kredyt komercyjny niż tam skorzysta z tego limitu. Po drugiej statystyka wskazuje, że procentowy udział banków spółdzielczych w rynku rośnie, właśnie po naszym wejściu do UE. Ponadto nasze banki to mniejsze ryzyko tzw. „kredytów w sytuacji nieregularnej”, potocznie zwanych trudno ściągajalnymi. O ile w bankach komercyjnych sięgają one ok 20%, to w bankach spółdzielczych nie przekraczają 10%. W naszym banku wynoszą 5,2%, więc mieszczą się w standardzie światowym, który wynosi 10 punktów procentowych. Kolejna przewaga banków spółdzielczych nad komercyjnymi to szeroko pojęta działalność na rzecz lokalnego środowiska: pomagamy szkołom, LZS-om, OSP, kościołom. Bank Spółdzielczy w Leśnicy w ub.r. wydał na te cele ok. 70.000 zł, w roku 2002 - 67.000 zł. W biedzie każdy grosz się liczy. A przecież nasi klienci, osoby działające w samorządach to często również właściciele naszego banku spółdzielczego. Oczywiście duże banki komercyjne starają się wyluskać naszych klientów, ale my precyzyjnie robimy dokładnie to samo.

Jednak część banków spółdzielczych zniknęła z rynku, przejęta przez inne. Bank w Leśnicy jest tym, któremu udało się rozwinąć skrzydła i „polknąć” kilka mniejszych. Tacy jesteście zarlozni?

(śmiech) - Ależ nie jesteśmy rekinami! W latach 90., może nieco intuicyjnie, podjęliśmy decyzję o wzmożeniu kapitałowym. Nasi udziałowcy postawili na gromadzenie zysków, kosztem nie wypłacania dywidendy. Przekonywaliśmy do tego naszych właścicieli, wskazując, że w określonym czasie powiększy to nasze środki, a choć małe jest piękne, to jednak duże więcej może. W połowie lat 90. ustalono w Polsce progi kapitałowe dla banków spółdzielczych. Te, które nie spełniały wymogów, szukać musiały partnerów. Pierwszym, który z nami się połączył był bank spółdzielczy w Dobrodzieniu. Miał dużo depozytów, ale mało kredytów. Drugi był Ozimek, potem Izbicko. Chętnych do przejęcia banku w Ozimku było więcej banków. Miło nam, że wybrano właśnie nas, choć napraw-

de trudno powiedzieć, co o tym zdecydowało. Dziś nasze placówki funkcjonują również w: Leśnicy, Ujeździe, Zdzieszowicach, Krapkowicach, Strzelcach Opolskich, Chrzostowicach, Pawonkowie, Jemielnicy, no i oczywiście w trzech wspomnianych wcześniej miejscowościach.

Przy łączeniu się z innymi bankami najważniejsze dla nas były sprawy budżetowe. Zaczęliśmy nie od wstawiania nowych biurków, ale właśnie od ludzi. Zatrudniliśmy wszystkich dotychczasowych pracowników, nastawiając się na naturalne odejścia, w dodatku podnieśliśmy nieco płace. Tyle o naszej „zarloczności”.

Ale jednak dziś macie już 11 oddziałów i filii! To nie jest jej dowód?

- Raczej strategii rozwoju. Nic z niczego się nie bierze, u wszystkich decydują ludzie. Wszyscy uwierzyliśmy, że Bank Spółdzielczy w Leśnicy ma przyszłość. Przeszliśmy długą drogę od chwili założenia przed 54 lata. Ustawa nakłada na banki spółdzielcze obowiązek posiadania pewnego progu kapitałowego. My ten próg znacznie przekroczyliśmy. Dziś mamy ok. 1800 członków. Co więcej – w ciągu ostatnich 4 lat dwukrotnie zwiększyła się nasza suma bilansowa i w takiej samej skali powiększyliśmy nasze fundusze własne.

I, jak Pan sam wspominał, staracie się wciągnąć do nowych klientów. Czy staną się nimi również interesanci nowo otwartego, a usytuowanego po sąsiedzku z Waszą siedzibą, Powiatowego Biura instytucji obsługujących rolników?

- Mam taką nadzieję. Sądzę też, że z naszych usług korzystać będą również ci, którzy będą klientami powstającego obok nas supermarketu.

Jaką pozycję zajmujecie na bankowych rankingach?

- W kraju mieszczymy się w pierwszej 50. banków spółdzielczych, na ponad 600. W regionie wrocławskim (a dodam, że zrzeszenie, do którego należymy – jedno z trzech działających w Polsce - skupia najwięcej, bo 359 banków spółdzielczych, podzielone jest na regiony) – znajdujemy się na 3 pozycji pod względem: sumy bilansowej – wielkości depozytów, a także – udzielonych kredytów. Natomiast nasz wynik finansowy netto (czyli, krótko mówiąc: zysk – przyp. M.G.) plasuje nas na 2 pozycji w re-

gionie. Jesteśmy silnym, bezpiecznym bankiem. Podobnie postrzegają nas w środowisku, w którym funkcjonujemy. Dwukrotnie otrzymaliśmy wyróżnienia i tytuł laureata w konkursie NTO na bank przyjazny dla klientów, przy podkreśleniu zasług dla społeczności lokalnej; nominowano nas również do Laurów Ziemi Strzeleckiej. Współpracujemy z KRUS, wygraliśmy przetargi na obsługę budżetów samorządów, np. Powiatu Strzeleckiego czy Urzędu Miejskiego w Strzelcach Op. oraz takich instytucji jak np. Urząd Skarbowy czy ZOZ. Chcę jednak dodać, że pozycja solidnego i silnego partnera nie oznacza wcale konserwatywności w naszych działaniach. Podobnie jak kiedyś nasz bank znajdował się wśród pierwszych wprowadzających komputery, tak dziś jesteśmy w województwie opolskim prekursorem wśród banków spółdzielczych wprowadzających konta internetowe. Chcemy przyciągnąć do naszego kręgu klientów ludzi młodych, dla których obsługa własnego konta z domu to rzecz najzupełniej oczywista. Wszystkie działania i projekty podporządkowujemy obowiązującej u nas dewizie: „Naszą dumą są nasi klienci, a dumą naszych klientów jest nasz bank”.

Dziękuję za rozmowę. Proszę na koniec przyjąć gratulacje z okazji odznaczenia przez Prezydenta RP Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski w czasie czerwca Święta Bankowości Spółdzielczej.

Rozmawiała Marta Górka

Józef Garbacz – l. 56; z wykształcenia fizyk; do BS w Leśnicy trafił, jak mówi, trochę przypadkiem w 1989 r. Skończył studia podplomowe na AE w Krakowie i w zakresie europejskiego prawa bankowego na Polskiej Akademii Nauk w Warszawie; żonaty (żona, również nauczycielka, już na emeryturze), troje dorosłych dzieci – wszystkie związane z informatyką (córka – nauczyciel akademicki na jednym z uniwersytetów w Szwecji; syn – informatyk w Niemczech; najmłodszy syn właśnie rozpoczyna studia na takim samym kierunku na Uniwersytecie Wrocławskim); hobby: sport, wędkarstwo brydż i dzialka.



Na zdjęciu od lewej: Stanisław Kowalczyk – Vice Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kazimierz Wiktorowski – odznaczony - Przewodniczący Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Koninie, Józef Garbacz – odznaczony – Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Leśnicy, Eugeniusz Laszkiewicz – Przewodniczący Krajowego Związku Banków Spółdzielczych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Rodziny mogą znaleźć u nas specjalistyczną pomoc. O tym, że jest potrzebna świadczą liczby

Powiat Strzelecki wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie m.in. pomocy społecznej, polityki prorodzinnej oraz wspierania osób niepełnosprawnych. Zadania te zawarto w Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Strzeleckim na lata 2001 – 2015.

Realizując zapisy tego dokumentu Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich zwane dalej „Centrum” opracowało m.in. program pn. „Lokalny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie – zintegrowany model pomocy dziecku i rodzinie w powiecie strzeleckim w latach 2003 – 2005”, w ramach którego cyklicznie organizuje się poradnictwo psychologiczne i psychoterapeutyczne dla mieszkańców naszego powiatu, potrzebujących pomocy psychologicznej, psychoterapeutycznej, specjalistycznych porad i konsultacji.

„Centrum” jako jednostka organizacyjna powiatu, realizująca zadania z zakresu pomocy społecznej, w okresie swojej działalności tj. o roku 1999, zdobyło doświadczenia w organizacji i realizacji zadań zawiązanych z poradnictwem specjalistycznym.

W roku 2001 opracowano Program Pomocy Dziecku i Rodzinie, który wdrożono w życie dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz dzięki dotacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz środkom pochodzącym z budżetu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Edukacji i Kultury w Powiecie Strzeleckim wdrożono program wzbogacenia systemu opieki nad dzieckiem w powiecie strzeleckim „Razem łatwiej”. W roku ubiegłym zrealizowano Projekt „Samy sobie” młodzieżowa profilaktyka uzależnień, współfinansowany przez Samorząd Województwa Opolskiego, a także Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Edukacji i Kultury w Powiecie Strzeleckim, które było wnioskodawcą projektu.

Zainteresowanie i potrzeby mieszkańców naszego powiatu wiążące się z pomocą psychologiczną i psychoterapeutyczną odzwierciedlają liczby osób, które korzystały dotychczas z organizowanych form

wsparcia: w 2001 r. z porad skorzystało 150 osób/ rodzin, w roku następnym 100 osób/rodzin, pomimo zmniejszonej liczby godzin przeznaczonych na poradnictwo z uwagi na ograniczone możliwości finansowe, natomiast w roku ubiegłym z poradnictwa specjalistycznego skorzystało 120 osób/rodzin.

Rozpoczęty w ubiegłym roku, a kontynuowany obecnie program pod nazwą „Lokalny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie – zintegrowany model pomocy dziecku i rodzinie w powiecie strzeleckim w latach 2003 – 2005” cieszy się także dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców naszego powiatu.

Poradnictwo specjalistyczne realizowane jest w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich przy ul. Chrobrego 5. Bezpłatne porady psychologiczne udzielane są od miesiąca kwietnia i kontynuowane będą do 1 grudnia, natomiast pomoc psychoterapeutyczna odbywa się od lipca do 29 listopada.

Realizacja tego przedsięwzięcia w roku bieżącym możliwa jest dzięki wsparciu finansowemu Gminy Ujazd w kwocie 7.000 zł (dotacja przynana w II transzach po 3.500 zł), Gminy Izbicko w wysokości 1.000 zł - podobnie jak miało to miejsce w roku 2003, a także dzięki środkom finansowym przyznanych z budżetu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Edukacji i Kultury w Powiecie Strzeleckim w wysokości 1.000 zł, które jest współorganizatorem i współrealizatorem projektu. Poradnictwo współfinansuje także „Centrum” zapewniając obsługę administracyjną – biurową oraz merytoryczną w kwestii sporządzania materiałów informacyjnych. Dzięki środkom finansowym możliwe jest zatrudnienie specjalistów, którzy udzielają pomocy i wsparcia.

Zapraszamy zainteresowanych mieszkańców Powiatu Strzeleckiego do spotkań z psychologiem oraz psychoterapeutą (dla uniknięcia niedogodności, po uprzednim telefonowaniu uzgodnieniu terminu konsultacji pod numerem telefonu 461-33-81 bądź też osobiście w sekretariacie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich przy ul. Chrobrego 5 na parterze w pokoju nr 7).

Zarząd Powiatu Strzeleckiego

oraz

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Strzelcach Opolskich składają podziękowania

Wójtowi Gminy Izbicko - Pani Brygidzie Pytel

za współudział Gminy Izbicko w kosztach realizacji Powiatowego programu

„Lokalny system przeciwdziałania przemocy w rodzinie – zintegrowany model pomocy dziecku i rodzinie w Powiecie Strzeleckim Profilaktyka i Rozwiązywanie Problemów Alkoholowych w latach 2003-2005 w Powiecie Strzeleckim”.

Przyznana dotacja w kwocie 1.000 zł umożliwiła organizację bezpłatnego poradnictwa psychologicznego dla mieszkańców naszego powiatu.